

Staruszek świat – Anna Jantar

Nasz zalatany świat z siedemdziesiątych lat
niewiele czasu sam dla siebie ma
A po zamknięciu bram po dyskotekach gra
Bo młody rytm, beat, nie beat
porywa go. Skąd on to zna?
Co wieczór to przynosi z dnia

Staruszek świat nie wygląda na tyle lat
Staruszek świat jeszcze w klapie by nosił kwiat
Staruszek świat lubi wspomnieć niemodny czas
choć śpieszno mu, choć mu pilno do gwiazd

Nasz zwariowany świat z siedemdziesiątych lat
zatańczy walca raz na jakiś czas
I pójdzie z rąk do rąk za neonowy krąg
I raz, dwa, trzy, raz, dwa, trzy
pomiesza dni, pomyli sny
Staruszek świat nie taki zły

Staruszek świat nie wygląda na tyle lat
Staruszek świat jeszcze w klapie by nosił kwiat
Staruszek świat, lubi wspomnieć niemodny czas
choć śpieszno mu, choć mu pilno do gwiazd

Staruszek świat nie wygląda na tyle lat
Staruszek świat jeszcze w klapie by nosił kwiat
Staruszek świat, lubi wspomnieć niemodny czas
choć śpieszno mu, choć mu pilno do gwiazd



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych